

Wyrok z dnia 26 stycznia 2000 r.

I PKN 497/99

Upływ terminu przewidzianego w art. 46 ust. 5 ustawy z dnia 30 kwietnia 1993 r. o narodowych funduszach inwestycyjnych i ich prywatyzacji (Dz.U. Nr 44, poz. 202 ze zm.) nie powoduje wygaśnięcia prawa pracownika do nieodpłatnego nabycia akcji (spółki) wnoszonych do narodowego funduszu inwestycyjnego.

Przewodniczący SSN Walerian Sanetra (sprawozdawca), Sędziowie SN:
Zbigniew Myszka, Andrzej Wasilewski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 26 stycznia 2000 r. sprawy z powództwa Stefana R., Małgorzaty M. i Józefa B. przeciwko Cementowni „M.” Spółce Akcyjnej w M. o zapłatę, na skutek kasacji powodów Małgorzaty M. i Józefa B. od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 27 kwietnia 1999 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e n i e

Powodowie Małgorzata M. i Józef B. wnieśli kasację od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 27 kwietnia 1999 r. [...], którym Sąd ten oddalił ich apelację (a także apelację Stefana R.) od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Kielcach z dnia 27 listopada 1997 r. [...].

Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił powództwo Małgorzaty M. i Józefa B. (a także Stefana R.) przeciwko Cementowni „M.” S.A. w M. o odszkodowanie. Powodowie byli pracownikami pozwanej Cementowni w dniu 25 marca 1991 r., w której to dacie została ona przekształcona w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa. Jej akcje wniesione zostały do narodowych funduszy inwestycyjnych w dniu 12 września 1995 r. Oznacza to, że powodowie byli osobami uprawnionymi do nieod-

płatnego otrzymania akcji w myśl art. 46 ust. 2 ustawy z dnia 30 kwietnia 1993 r. o narodowych funduszach inwestycyjnych i ich prywatyzacji (Dz.U. Nr 44, poz. 202 ze zm.). Stosownie do ust. 4 i 5 tego przepisu pozwana Spółka uchwaliła regulamin podziału akcji, zgodnie z którym wydawane one były w okresie od 3 stycznia do 12 marca 1996 r., tj. do daty upływu 6-miesięcznego terminu od dnia wniesienia akcji do funduszy. Zawiadomienie o wydawaniu akcji zostało dokonane w dzienniku „Rzeczpospolita”, gazecie lokalnej „Echo dnia” oraz przez wywieszenie oferty publicznej na terenie zakładu pracy. Powodowie nie odebrali akcji w zakreślonym terminie (nie byli już wtedy pracownikami strony pozwanej), gdyż zamieszkują poza siedzibą Spółki i nie czytają prasy. W związku z powyższym nieodebrane akcje zostały przydzielone osobom uprawnionym określonym w § 10 regulaminu (członkom Zarządu Spółki). Roszczenie powodów o wydanie akcji skierowane przeciwko pozwanej Spółce zostało oddalone prawomocnym wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Kielcach z dnia 23 czerwca 1997 r., „wobec nie istnienia w tej dacie przedmiotu sporu, a tym samym niewykonalności wyroku, z jednoczesnym wskazaniem na możliwość dochodzenia odszkodowania na podstawie przepisów kodeksu cywilnego poprzez art. 300 kp.” W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych uznał, że przepisy ustawy z 30 kwietnia 1993 r. „nie gwarantowały powodom własności akcji, a jedynie uprawnienie do ich objęcia”, z którego to uprawnienia nie skorzystali w zakreślonym terminie. Umową z dnia 27 grudnia 1995 r. zawartą ze Skarbem Państwa reprezentowanym przez Ministra Przekształceń Własnościowych pozwana Spółka zobowiązała się do zapewnienia skutecznego przeniesienia własności akcji na uprawnionych, zwrotu akcji przez uprawnionych nie nabytych oraz zamieszczenia informacji o udostępnieniu akcji w jednym z ogólnopolskich dzienników. Zdaniem tego Sądu umowa ta nie była umową rezultatu, lecz umową starannego działania, a wynikające z niej obowiązki zostały wykonane według zobiektywizowanego miernika staranności (stosownie do art. 355 KC). Sposób obwieszczenia o udostępnieniu akcji został uzgodniony z ich właścicielem, a zatem bezpodstawne jest twierdzenie powodów, iż strona pozwana winna dokonać imiennego zawiadomienia za pośrednictwem poczty. Ponadto odpowiedzialność kontraktowa określona w § 4 umowy z dnia 27 grudnia 1995 r. dotyczyć może szkody wyrządzonej Skarbowi Państwa jako zleceńodawcy, nie zaś powodom, „a podnoszony przez nich zarzut bezprawności działania pozwanej Spółki, opartego na § 10 regulaminu jako sprzecznym z § 2 pkt 6 umowy wskazywać mógłby na deliktową podstawę jej odpowiedzialności”. Sąd

pierwszej instancji sprzeczności takiej jednak się nie dopatrzył wskazując, iż stosownie do art. 46 ust. 2 ustawy z 30 kwietnia 1993 r. osobami uprawnionymi do odbioru akcji są również członkowie Zarządu strony pozwanej.

Oddalając apelację strony powodowej Sąd drugiej instancji stwierdził w szczególności, że poza sporem pozostaje uprawnienie powodów do nieodpłatnego nabycia akcji pozwanej Spółki oraz wysokość dochodzonego przez nich odszkodowania. Nie można się zgodzić z poglądem skarżących, iż zawarta w dniu 27 grudnia 1995 r. pomiędzy pozwaną Spółką a Skarbem Państwa reprezentowanym przez Ministra Przekształceń Własnościowych umowa zlecająca Spółce dokonanie nieodpłatnego udostępnienia uprawnionym należących do Skarbu Państwa akcji była umową o świadczenie na rzecz osoby trzeciej (art. 393 KC). Podstawę będącej przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie umowy stanowi bowiem art. 3 ustawy z dnia 13 lipca 1990 r. o utworzeniu urzędu Ministra Przekształceń Własnościowych (Dz.U. Nr 51, poz. 299), zgodnie z którym może on zlecać osobom prawnym lub fizycznym podejmowanie określonych czynności cywilnoprawnych oraz faktycznych w zakresie jego właściwości. Z zawartej przez niego umowy wynika przy tym jednoznacznie, iż strona pozwana działała na podstawie i w granicach udzielonego jej pełnomocnictwa, a zatem jako przedstawiciel działający w imieniu reprezentowanego na zasadzie art. 95 i 96 KC. Ponadto postanowienie § 2 pkt 6 umowy dotyczy skutecznego prawnie przeniesienia własności akcji, co nie wskazuje na to, iż była to umowa rezultatu, jak twierdzą skarżący. W ocenie Sądu Apelacyjnego za trafne należy uznać stanowisko Sądu pierwszej instancji, iż odpowiedzialność odszkodowawcza strony pozwanej wobec powodów „nie jest oparta o przepisy dotyczące szkód wyrządzonych nienależytym wykonaniem bądź niewykonaniem zobowiązania (art. 471 i następne KC), albowiem działała ona na zlecenie właściciela akcji na podstawie zawartej z nim umowy i udzielonego pełnomocnictwa”. Tym samym wynikające z umowy obowiązki pozwanej Spółki nie wchodziły do treści stosunku pracy. „Podstawę ewentualnej odpowiedzialności pracodawcy (byłego pracodawcy) w niniejszej sprawie mogą natomiast stanowić przepisy o czynach niedozwolonych unormowane w art. 415 i następne KC”. Przewidzianymi w tym przepisie przesłankami odpowiedzialności za czyn własny są szkoda, czyn noszący znamiona winy i bezprawności oraz związek przyczynowy pomiędzy tym czynem a szkodą. „W sprawie niniejszej rozpatrywana może być kwestia winy nieumyślnej strony pozwanej, sprowadzająca się do niedbalstwa. W takim przypadku szkoda jest wynikiem niedołożenia przez sprawcę wymaganej sta-

ranności, przy czym nawet najmniejszy stopień winy sprawcy szkody wystarcza do obciążenia go odpowiedzialnością cywilną”. Należy podzielić pogląd Sądu pierwszej instancji, iż strona pozwana zobligowana została w umowie z dnia 27 grudnia 1995 r. (przez właściciela akcji) do podjęcia czynności mających na celu dokonanie nieodpłatnego ich udostępnienia uprawnionym osobom. Umowa ta w § 2 pkt 7 zobowiązywała Spółkę do zamieszczenia informacji o udostępnieniu akcji w jednym z ogólnopolskim dzienników. Niesporne jest w sprawie, iż informacja taka dwukrotnie została opublikowana w dzienniku „Rzeczpospolita” (stosownie do wymogu statutu), a nadto w gazecie lokalnej oraz na tablicy ogłoszeń w siedzibie Spółki. A zatem zarzut, iż strona pozwana nie zachowała się w sposób należyty i nie dołożyła wymaganej staranności w wypełnieniu obowiązku poinformowania uprawnionych o udostępnieniu akcji uznać należy za pozbawiony uzasadnionych podstaw. Obowiązek taki nie wynikał z żadnego aktu stanowiącego podstawę działania pozwanej Spółki, a ponadto „w istocie uczyniła ona w tym zakresie więcej, niż była zobligowana”. Rozważając zarzut bezprawności działania pozwanej Spółki w kontekście § 10 regulaminu podziału akcji (i nieważności tego unormowania jako sprzecznego z § 2 pkt 6 powołanej wyżej umowy z dnia 27 grudnia 1995 r.) Sąd Apelacyjny stwierdził, że bezprawność czynu sprowadza się do ustalenia, iż jest on spreczny z obowiązującym porządkiem prawnym oraz zasadami współżycia społecznego. Stosownie do § 2 pkt 6 umowy strona pozwana zobowiązana została do bezzwłocznego zwrotu Skarbowi Państwa akcji nie nabytych przez uprawnionych, zaś za uprawnione zostały uznane w § 1 ust. 2 umowy osoby, o których mowa w art. 46 ustawy z dnia 30 kwietnia 1993 r. o narodowych funduszach inwestycyjnych i ich prywatyzacji. Z kolei § 10 regulaminu podziału akcji w ust. 1 stanowił, iż akcje nie nabyte przez osoby uprawnione zostaną przydzielone osobom uprawnionym, które w dniu wpisania do rejestru handlowego Spółki Akcyjnej, były członkami jej Zarządu. Przepis art. 46 ust. 2 ustawy z 30 kwietnia 1993 r., jako osoby uprawnione wskazuje pracowników zatrudnionych w przedsiębiorstwie państwowym przekształconym w spółkę w dniu jego wykreślenia z rejestru przedsiębiorstw państwowych. Ustawa nie określa przy tym zasad podziału akcji, pozostawiając tę kwestię uchwalonemu przez Spółkę regulaminowi. Jedynie w przypadku nieuchwalenia regulaminu w zakreślonym przez jej art. 46 ust. 4 terminie przewiduje się ich udostępnianie uprawnionym pracownikom w równej liczbie. Przepis art. 46 ust. 5 ustawy określa termin, do którego powinno być zakończone udostępnianie akcji (w przypadku strony pozwanej był to dzień 11 marca 1996 r.). Skarżący

zarzucili, że art. 46 ust. 4 ustawy z 30 kwietnia 1993 r. uprawniał stronę pozwaną wyłącznie do uchwalenia regulaminu w zakresie podziału akcji według przyjętych kryteriów, nie dawał zaś podstaw prawnych do zawarcia w nim postanowień odnośnie dysponowania akcjami niepodjętymi, a przy tym umowa z dnia 27 grudnia 1995 r. zobowiązywała Spółkę do zwrotu akcji nie nabytych przez osoby uprawnione. Tym samym zapis § 10 regulaminu jest nieważny jako sprzeczny z obowiązującym prawem. W ocenie Sądu Apelacyjnego, twierdzenia te – „aczkolwiek nie pozbawione słuszności – nie mają jednak dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy znaczenia ze względu na charakter terminu określonego w art. 46 ust. 5 omawianej ustawy, będącego – zdaniem Sądu Apelacyjnego – terminem prekluzyjnym”. Udostępnianie akcji mające na celu zawarcie umowy, której przedmiotem było przeniesienie ich własności, stanowiło w istocie ofertę skierowaną do określonego kręgu adresatów (art. 66 § 1 KC). „Wskazanie w niej terminu przyjęcia oferty ma to znaczenie, że do jego upływu składający ofertę jest nią związany. Natomiast upływ terminu przy bezczynności uprawnionego powoduje wygaśnięcie (prekluzję) roszczenia”. Nie-sporne jest w sprawie, iż skarżący przed datą upływu oznaczonego terminu nie podjęli żadnych działań zmierzających do realizacji swego uprawnienia. Skoro zaś ich uprawnienie wygasło nie można mówić o związku pomiędzy zarzucaną nieważnością § 10 regulaminu podziału akcji, a wykazywaną przez nich szkodą. W sytuacji więc, gdy stronie pozwanej nie można przypisać braku wymaganej staranności w wypełnieniu obowiązku poinformowania o udostępnianiu akcji i jego terminie, trafnie Sąd pierwszej instancji uznał roszczenia odszkodowawcze powodów za pozbawione uzasadnionych podstaw.

W kasacji zaskarżonemu nią wyrokowi zarzucono, że narusza on art. 66 § 1 KC w związku z art. 46 ust. 2 i 5 ustawy z 30 kwietnia 1993 r. o narodowych funduszach inwestycyjnych i ich prywatyzacji „z powodu ustalenia, że roszczenia powodów o odszkodowanie wygasły z dniem 12 marca 1996 r. na skutek upływu terminu określonego w ofercie” oraz art. 471 § 1 KC w związku z art. 300 KP „na skutek ustalenia, że obowiązki pozwanej w zakresie nieodpłatnego udostępniania akcji Spółki nie były objęte treścią stosunku pracy”, a także art. 355 § 1 i § 2 KC „z powodu uznania, że pozwana wykonała obowiązki w zakresie udostępnienia uprawnionym akcji z należytą starannością oraz art. 415 KC”. Ponadto w skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie art. 328 § 2 KPC w związku z art. 391 i 385 KPC „na skutek pominięcia treści

§ 3 regulaminu, określającego, kiedy wygasa uprawnienie do nieodpłatnego nabycia akcji”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Część zarzutów kasacji jest usprawiedliwiona i skutkiem tego została ona uwzględniona. Zasadny w szczególności jest zarzut naruszenia art. 46 ust. 5 ustawy z 30 kwietnia 1993 r. o narodowych funduszach inwestycyjnych i ich prywatyzacji, który stanowi, że udostępnienie (nieodpłatnie) do 15% akcji pracownikom zatrudnionym w przedsiębiorstwie państwowym przekształconym w spółkę powinno zostać zakończone nie później niż w okresie 6 miesięcy od dnia wniesienia akcji danej spółki do funduszu inwestycyjnego. Wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego przewidziany w tym przepisie termin nie jest terminem prekluzyjnym, a w szczególności terminem, którego upływ miałby pociągać za sobą wygaśnięcie roszczeń pracownika z tytułu jego prawa do udostępnienia mu nieodpłatnie akcji spółki powstałej z przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego, w którym był on zatrudniony w dniu jego wykreślenia z rejestru przedsiębiorstw państwowych. Przede wszystkim przepis ten nie jest adresowany do pracowników, lecz do organu zobowiązanego do nieodpłatnego udostępnienia akcji, na który nakłada on obowiązek przeprowadzenia operacji ich udostępnienia w określonym czasie. Nie można więc z niego wyprowadzać wniosku, że po upływie 6 miesięcy od dnia wniesienia akcji danej spółki do funduszu dochodzi do wygaśnięcia prawa pracownika do nieodpłatnego udostępnienia mu określonej ilości akcji. Do konkluzji takiej – poza literalną jego wykładnią oraz tym, że „prekluzja” musi mieć wyraźne oparcie w sformułowaniach ustawy (i w tym sensie nie można jej domniemywać) – prowadzi także porównanie art. 46 ust. 5 ustawy z 30 kwietnia 1993 r. z przepisami art. 38 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz.U. Nr 118, poz. 561 ze zm.), w których przewiduje się, że niezłożenie w terminie trzech miesięcy (od dnia wpisania Spółki do rejestru) oświadczenia o zamiarze nabycia akcji powoduje utratę prawa do nieodpłatnego nabycia akcji oraz, że prawo do tych akcji wygasa z upływem sześciu miesięcy od dnia powstania tego prawa (tj. od dnia, w którym upływa trzeci miesiąc od chwili zbycia przez Skarb Państwa pierwszych akcji na zasadach ogólnych). W przepisach tych wyraźnie przewidziano, że po upływie określonych w nich terminów następuje „utrata” prawa lub jego „wygaśnięcie”. Nic takiego nie wpro-

wadzono natomiast w regulacjach art. 46 ustawy z 30 kwietnia 1993 r., a to oznacza, iż nie ma podstaw do tezy, że termin przewidziany w jej art. 46 ust. 5 jest terminem, którego upływ pozbawia pracownika roszczenia z tytułu prawa nieodpłatnego nabycia akcji.

Zasadny jest także kasacyjny zarzut naruszenia art. 66 § 1 KC. Przepis ten stanowi, że kto złożył ofertę i oznaczył termin, w ciągu którego oczekiwać będzie odpowiedzi, jest ofertą związany aż do upływu oznaczonego terminu. Nie wynika jednakże z niego, że – jak pisze Sąd Apelacyjny – „upływ terminu przy bezczynności uprawnionego powoduje wygaśnięcie (prekluzję) roszczenia”. Po pierwsze, nie wiadomo o jakie „roszczenie” w tym wypadku idzie (przyjęcie oferty powoduje nawiązanie umowy, a wobec tego powstanie pytanie na czym ma polegać „roszczenie”), a po drugie, w razie istnienia ustawowego obowiązku nawiązania określonej umowy (o nieodpłatne przeniesienie akcji) z ofertą jej zawarcia mogą występować obie strony wskazane w obowiązującym prawie, wreszcie, po trzecie, gdyby przyjąć pogląd Sądu Apelacyjnego, to w razie wyznaczenia (np. przez pomyłkę lub ze złej woli) wcześniejszej daty oczekiwania na odpowiedź na złożoną ofertę niż wynika to z reguły sześciomiesięcznego terminu z art. 46 ust. 5 ustawy z 30 kwietnia 1993 r., należałoby uważać, że powoduje ono wygaśnięcie (prekluzję) prawa pracowników do nieodpłatnego nabycia akcji (mimo, że termin sześciu miesięcy jeszcze nie upłynął).

Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że „nie jest pozbawione słuszności” twierdzenie, iż postanowienie § 10 regulaminu jest nieważne jako sprzeczne z obowiązującym prawem, co może być uznane za zaakceptowanie poglądu, że zachowanie strony pozwanej nosiło cechę bezprawności. Kwestia istnienia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej Spółki (winy, związku przyczynowego) nie została jednakże – jak można sądzić na podstawie uzasadnienia zaskarżonego kasacją wyroku – przesądzona w sposób jednoznaczny, gdyż Sąd Apelacyjny uznał, iż podstawowe znaczenie ma upływ terminu z art. 46 ust. 5 ustawy z 30 kwietnia 1993 r., który błędnie potraktował jako termin prekluzyjny.

W związku z kasacyjnym zarzutem naruszenia art. 471 KC w związku z art. 300 KP oraz art. 415 KC należy zaznaczyć, iż nie został on sformułowany przy przyjęciu wyraźnego założenia, że w rozstrzyganej sprawie zachodzi zbieg podstaw (roszczeń) odpowiedzialności deliktowej i kontraktowej, a to oznacza, iż istnieje sprzeczność między twierdzeniem kasacji, że w zaskarżonym wyroku doszło do naruszenia art. 471 KC w związku z art. 300 KP i art. 415 KC. Gdy idzie o odpowie-

działność pozwanej, to wątpliwe jest poszukiwanie jej podstaw w art. 471 KC w związku z art. 300 KP, gdyż powodowie nie są już pracownikami Spółki i nie byli nimi w chwili powstania ich prawa do nieodpłatnego nabycia akcji, a jednocześnie podstawy nie może stanowić tu umowa zawarta z Ministrem Przekształceń Własnościowych, gdyż nie wynikają z niej dla strony pozwanej obowiązki, które można by zaliczyć do należących do treści stosunków pracy powodów. Dodać przy tym należy, że w uzasadnieniu kasacji nie przedstawia się w ogóle racji na rzecz zasadności zastosowania art. 471 KC w związku z art. 300 KP, ograniczając się jedynie do wymienienia w nim art. 415 KC oraz stwierdzenia, że wina strony pozwanej nie może budzić wątpliwości w świetle ustalanych faktów i może stanowić podstawę do zastosowania odpowiedzialności z art. 415 KC.

Skarga kasacyjna wniesiona została przez Małgorzatę M. i Józefa B., co oznacza, iż niniejszy wyrok uchyla zaskarżone nią orzeczenie jedynie w części dotyczącej tych powodów. W związku z tym, że kasacji nie złożył powód Stefan R. wyrok Sądu Apelacyjnego w stosunku do niego stał się wyrokiem prawomocnym i w konsekwencji w tej części nie został przez Sąd Najwyższy uchylony.

Mając na uwadze powyżej wskazane racje Sąd Najwyższy, stosownie do art. 393¹³ § 1 KPC, orzekł jak w sentencji wyroku.

=====